

wego regulowania, że o takim odcinku, jak śpiewactwo nie mogło być mowy i nikt o to pretensji mieć nie może. Inicjatywa i jej urzeczywistnienie na odcinku śpiewactwa zespołowego w kierunku jego zorganizowania spoczęło w ręku jednostek uspołecznionych i niezrażonych ogólną obojętnością do tego zagadnienia. Dziś po latach kilkunastu tej cichej pracy jesteśmy świadkami wydarzenia niecodziennego. Przedstawia się nam masa stutysięczna owiana wielką ideą służenia Ojczyźnie pieśnią na każdym zagrożonym odcinku : czy to w kraju, czy zagranicą, czerniąc bogate doświadczenie z niedawnej swojej historii. Pieśń obok karabinu — to nasze hasło.

Pieśń musi nasze smutne społeczeństwo wyrwać z apatji i rzucić je do czynu twardej dzisiejszej rzeczywistości. Pieśń zmyje szarżyznę z człowieka i da mu rumieniec życia. Czujemy się silni, bo protektorem naszym, Obywatel Rzeczypospolitej Polskiej Prof. dr. Ignacy Mościcki, bo najwyżsi dostojnicy Kościoła i Państwa wyrazili zgodę na udział w Komitecie Honorowym Złotu Śpiewaków. Obecnie pragniemy, by polskimi śpiewakami z kraju i zagranicy zainteresowało się żywo społeczeństwo, które naogół dotychczas niewiele się o śpiewactwo zespołowe troszczyło, kierując swoje zainteresowania w stronę muzyki śpiewu solowego i w stronę zespołów rewelersów.

Nie widzimy dotychczas jeszcze tego życzliwego nastawienia do śpiewactwa chóralnego, jakie spotyka się zagranicą i dlatego „Złot Śpiewaków Polskich“ idzie ku społeczeństwu z pieśnią serca gorącego, z pieśnią przyjaźni, z twardem wezwaniem: „Przyjmijcie mnie, bom jest Wasze, bom zrodzone z Waszych lepszych skłonności, bom ukochało pieśń, która Wam towarzyszy od kolebki do grobu, bom ukochało „Polską Pieśń“.

„Złot Śpiewaków Polskich“, na który zgłosiło się około 8.000 śpiewaków z kraju i zagranicy, poprzedzi w dniu 27 czerwca b. r. pierwszy Sejm Polskiego Śpiewactwa, złożony z delegatów wszystkich związków w kraju, związków, i organizacji kulturalnych zagranicą. Na Sejm zgłoszono szereg referatów dyskusyjnych i obrady przyniosą niechybnie wiele ciekawego materiału. Na Sejm będą zaproszeni przedstawiciele wszystkich instytucji i organizacji, których działalność jest z muzyką i śpiewem związana. Pragniemy bardzo, by moment ten był początkiem wspólnej pracy wszystkich organizacji muzycznych i śpiewaczych dla lepszego wykonywania swych zadań. Wcześniej czy później musi przyjść do formalnego ujęcia zasad takiej współpracy tak, jak przyszło do utworzenia Zjednoczenia Polskich Związków Śpiewaczych i Muzycznych przy zachowaniu całkowitej autonomji poszczególnych związków.